

Paula Biskup, To tylko ja

Mam taki plan, by zatrzymać czas,
bo nie chcę więcej ran.
Odejdę tam, gdzie życie toczy się,
lecz wieje zimny wiatr.
I każe wszystkim zostać w domu.
I nikt nie mówi nic nikomu.
Nikt nawet nie wie, że głos ma,
bo w tym świecie nie ma nas.
Jest wiele ja i tylko ja.

I żadne serce nie będzie złamane,
lecz co za życie bez paru ran.
Nie wiesz, takiego nie przeżyłeś
więc daj mi marzyć, to tylko ja, tylko ja.
I żadne życie nie będzie skrócone,
nieco za szybko niż mogłoby być.
Co to za życie bez goryczy,
a może ja, właśnie tak chcę żyć.

Zaprzeczać chcesz, choć dobrze wiesz,
bardziej ranisz mnie niż cokolwiek innego.
Następnym razem napraw swój świat,
zanim wkroczysz z nim do mojego.
Być powodem Twoich łez
ostatnim co osiągnąć chcę,
lecz nie będę, kłamać prosto w Twe oczy.
Więcej z tego życia chcę,
niż bać się całe noce, dni,
że inny człowiek człowieka zaskoczy.
Wolę żyć tam, gdzie...

Gdzie żadne serce nie będzie złamane,
lecz co za życie bez paru ran.
Nie wiesz, takiego nie przeżyłeś
więc daj mi marzyć, to tylko ja, tylko ja.
I żadne życie nie będzie skrócone,
nieco za szybko niż mogłoby być.
Co to za życie bez goryczy,
a może ja właśnie tak chcę żyć.

Jeszcze kiedyś zaśpiewamy razem,
ale na ten czas już wystarczy nas.
Jeszcze kiedyś razem będzie lepiej,
ale teraz biegnij, lepiej ratuj siebie.